

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Gazeta Amerykańska National-Intelligencer umieściła poniższe uwagi nad (wzmiankowanym w 3cim numerze gazety naszej) traktatem, zawartym niedawno między Zjednoczonymi Stanami i niektórymi pokoleniami Indyjskimi:

„Dowiadujemy się, że Gubernator Cass i Jenerał Mac-Arthur, iako Kommissarze Rządu Zjednoczonych Stanów Ameryki północney, dnia 20go Listopada nad spadkami rzeki Miami (nie daleko jeziora Erie) z Naczelnikami Wyandotów, Delawarów, Szawanów, Seneków, Ottowajów, Chippawasów, i Patowatamisów, traktat zawarli. Te pokolenia odstepują Zjednoczonym Stanom całą tę krainę, do której sobie wewnątrz granic Prowincyi Chio pretensye rościłi. Indyjanie w tey odstępioney krainie mieszkający, mogą się tam zostać; mają atoli prawom Prowincyi Ohio, a w ogólności prawom Zjednoczonych Stanów podlegać. Zawarowali oni sobie w odstępioney krainie pewną liczbę gruntów, które ogółem około 300,000 morgów (acres) wynoszą. Te grunta posiadać będą w lennictwie, a to na mocy patentu Prezydenta Zjednoczonych Stanów, za którego zezwoleniem takowe sprzedawanemi być mogą. Dopóki z resztą te posiadłości własnością Indyjanów będą, wolne są od wszystkich podatków. Ta ugoda jest w skarbowym, politycznym i moralnym względzie jedną z najważniejszych, iakieśmy tylko kiedy z kolorowymi braćmi naszymi zawarli. Rozległość odstępioney nam krainy wynosi 7 do 8 miliionów morgów (acres), a te co do gatunku i położenia swojego, równają się każdej innej strefie w Zjednoczonych Stanach Ameryki północney. Będą się one przez ulgę, sprawioną wychodcom Nowey Anglii i Nowego Yorku, z niepodobną do wiary szybkością zaludniać, a ostatnie punkta północno-zachodnich granic naszych tak wiązać i ustalać, że nadrost ten takż i we względzie wojskowym stanie się nieoszacowanym. Traktat z Czuro-

kezami (w południowey i zachodniej stronie Prowincyi Karoliny mieszkającymi) niedawno zawarty, i traktat wyż pomieniony, stanowią początek systematu, przez które się biała i kolorowa ludność nasza zwolna, ale tem pewniey w jedną połączy. Podstawę do tego systematu założył P. Jefferson, który najpierwey pamiętał na to, aby Indyjanów ucivilizować. Usiłowania jego wzbudziły w nich pewny szacunek ceny własności, i wypływające z tad pragnienie przysposobiania sobie rzeczy oddzielnych, przez co więc konieczność praw dla obrony posiadania uznali. Te traktaty, według instrukcyi Departamentu Woyny pozawierane, powinny mieszkańców Prowincyi zachodnich przekonać, iak bardzo Hząd istotne ich interesa z gorliwością spostrzega i rozumie.“

Taż gazeta z dnia 20go Listopada, donosi o bardzo interessującym zdarzeniu, które zatrudni bez wątpienia Kongres Stanów Zjednoczonych, wkrótce zebrać się mający. Bowiem ze wszystkich Prowincyi Ameryki południowey, które stały się już niepodległemi, lub się ieszcze w stanie rewolucyynym znajdują, przybyli do Zjednoczonych Stanów Deputowani, a mianowicie z Buenos-Ayres, z Chili i Wenezueli. Oprócz tych, w pełnomocnictwa opatrzonych Deputowanych, wystani zostali do różnych portow Ajencji, mający czuwać nad handlowemi interessami tych Kraiów, a gazeta National-Intelligencer przyrzeka ogłosić wkrótce nazwiska tych Deputowanych i Ajentow.

Szwecya.

Z Sztokolmu donoszą pod dniem 26. Grudnia co następuje: Ogłoszono tu teraz poniższe, godne uwagi oświadczenie Królewskie w Radzie Stanu uczynione, a przez Kancelarza nadworego Stanom oddane:

„N. Król Jegomość, który łaskawą propozycyę swoją względem powszechnego obiegu pieniędzy i utrzymania wartości monety, Stanom doręczyć kazał, oświadcza onymże, że gdy konstytucyyny obowiązek Królowi żadney takowey propozycyi nie przepisuje, zamiar Jego szczególnie był taki: aby pragnienie Stanów i Publiczności uprzędzić, a Stanom zła-

żyć nowy dowód zaufania swojego przez udzielenie widoków i propozycji, które J. K. Mości przedstawiano, i które Monarcha do osiągnięcia wielkich dwóch celów, to jest: ustalenia wartości monety reprezentacyjnej, a wsparcia przez to obiegu pieniędzy i zachęcenia przemysłu, za naydogodniejsze poczytał. N. Pan spuszczaiąc się z chęcią i nieograniczenie na światło i patryotyzm Stanów, dowiś się z ukontentowaniem, gdy Stany znajdą środki, które ważnemu celowi lepiej nad proponowane odpowiedzą, i gdy przez to same zbierać będą plony tak świetnych usiłowań. Poczuwając się zaś, że dla osiągnięcia tegoż samego celu żadnego mozola nie szczędził, będzie Jego K. Mość dostateczny mieć powód do własnego zadowolenia swojego, i do zachodzenia w pomyślności Ojczyzny naywiększej nagrody swojej.“

„Rozkazując atoli, ażeby Stanom tak ważność utrzymania wartości monety, iako też i środki do tego razem wyluszczone, korzystał N. Król Jegomość z tej sposobności dla oświadczenia, że ani Jego Królewska Mość, ani Królewic Następca tronu w tej mierze żadnych dalszych ofiar czynić już nie myślą, lecz że odąd same tylko Stany zlecone sobie mają odpowiedzialne staranie się o utrzymanie wartości monety, która na ich zaręczenie wydana została, a która cały w obiegu będący majątek prywatny przedstawia. Ponieważ wybór środków do Stanów należy, przeto należą także do nich i środki wykonawcze, a N. Król Jegomość spodziewa się, że Reprezentanci narodowi nadziei Jego K. Mości i Narodu spełnić nie zaniedbają. Jeżeli Stany potrzebne środki proponować zechcą, i Króla o połączenie w tym względzie usiłowań swoich z usiłowaniami Pełnomocników bankowych, dopraszać się będą, naówczas Król Jegomość o dzielnym wpływie przedmiotu monecjanego do pomyślności powszechnej mocno przekonany, także i ze swojej strony przyczynienia się do tego nie odmówi. Osiary przez Jego Królewską Mość i Królewica Następę tronu tym końcem już poniesione, są dla Stanów bezpieczną rękojmią ciągłej staranności, którą N. Król Jegomość i Jego Królewicowska Mość, ważny tej galezi powszechnego obiegu pieniężnego, poświęcać nie zaniedbają.“

P r u s y.

U Erfurtzkiego księgarza Müllera wyszło w roku 1814tym pismo pod tytułem: Erfurt pod Panowaniem Francuzkiem od dnia 16go Listopada 1806, do dnia 6go Stycznia 1814go, które nie wymie-

niając ani autora, ani wydawcy, ani też drukarni, obelgami przeciwko osobom i Władzom Pruskim napełnione było. Zaraz po wydaniu tego paskwiłu, zagrabił Sąd Król. miasta Erfurtu wszystkie u księgarza jeszcze znalezione exemplarze jego, a Król. Pruski wojskowy i cywilny Rząd Halbersztadzki zakazał Müllerowi wszelkie dalsze sprzedaży pomienionego pisma. Obrażeni atoli tem pismem Urzędnicy Stanu, domagali się przez Król. Pruskiego nadwornego Prokuratora D. Bischoffa w Sądzie Król. miasta Erfurtu ukarania rzeczzonego Müllera, który przy badaniu na powyższe podanie przedsięwziętem przyznał się, że sam był autorem i wydawcą pisma pomienionego. Drugi Senat Król. Pruskiej Kommissyji zwierzchniczego Sądu ziemskiego Halbersztadzkiego, uchylił wprawdzie prywatne zadosyć uczynienie w pierwszej Instancyi przyznane (ponieważ gabinetowe rozporządzenie Królewskie z dnia 1go Lutego 1811go, w sprawach o urazy osobiste wszelkie prywatne zadosyć uczynienia znosi), uznał atoli pomienione pismo za paskwil, i prawomocnie rozstrzygnął: że pomieniony księgarz Müller na 6 miesięczne, więzienie, albo według wyboru swojego na zapłacenie 120 talarów kary pieniężnej zasłużył, i że pismo pod tytułem: Erfurt pod Panowaniem Francuzkiem, przed zgromadzonym Sądem mieyskim Erfurtzkim, w obecności oskarzonego, i trzech z oskarzycieli wybrać się mających świadków, przez sługę sądowego podartem i nogami zdeptanem bydź ma. Oprócz tego pozwoił Sąd stronie skarżącej osnowę tego wyroku kosztami oskarzonego Müllera publicznie ogłosić, a jego skazał ieszcze na zapłacenie kosztów sądowych. Wyrok ten dopełniono dnia 14go Sierpnia 1817.

K r a k o w.

Na posiedzeniu dnia 31. Grudnia, Izba Prawodawcza mając nadesłane zasady przez Kommissyę Organizacyjną sobie do rozstrzygnięcia, iako do właściwej Władzy należące, w przedmiocie urzędzenia wolności handlu i rzemiosł, i o nich stanowieniu, zastanawiając się z uwagą nad niemi, i widząc nieuchronną potrzebę rozpoznania praw i przywilejów, rozmaitym zgromadzeniom przemysłowym w Mieście Krakowie nadanych, i rzeczą przezorną w tak ważnej sprawie zastanowić się dojrzałe, zachowując sobie prawo do tych rzeczy służące, zwłaszcza że zgodnie z opinią Kommissyji Organizacyjnej, Izba uznając ten przedmiot za należący do attrubucyji Władzy Prawodawczej, nie zaś do Władzy Wykonawczej, uchwaliła: aby Senat wezwany został

Izby dla przyszłego Zgromadzenia Prawodawczego przygotował projekt do prawa, mającego za cel ustalenie raz na zawsze swobod przemysłowej klasy mieszkańców tej stolicy, do czego mając czas dostateczny, będzie mógł zgiębić tak ważną sprawę, rozeznac prawa Kongregacyi kupieckiej i Cechom służące, a zgodnie z duchem czasu i miejscowości, tak raczy dzieło swoje przygotować, izby przyszłemu Zgromadzeniu Reprezentantów, nieochybnie drogą konstytucyjną było przedstawione.

Reprezentant Kuciński imieniem Kommissyi Skarbowey odczytał opinię względem propozycyi Senatowi, tyżącey się wybudowania nowego gmachu w miejsce starego Ratusza, a Izba opinię Kommissyi Skarbowey jednomyślnie przyjąwszy, zarazem postanowiła: aby Członkowi, który plan do tegoż gmachu, później wybudować się mianego, tak mozolnie i gorliwie wypracował, a tem samem do upiększenia miasta przyłożył się, ukontentowanie Izby przez Senat oświadczyć.

Na teyże sessyi uchwalono, aby Budżet przychodów i rozchodów z r. 1818/19 przez Kommissyę Skarbową wypracowany, a przez Izbę przyjęty, drukiem dla wiadomości publiczney ogłoszonym został.

Na wniosek Hrabiego Stadnickiego, przyjęta Izby prośbę w 5ciu przedmiotach do NN. Monarchów ułożoną, i uchwaloną, aby taż prośba przez Senat wprost do NN. Monarchów przesłana była. Poczem Hrabia Stadnicki podziękował imieniem Izby Marszałkowi za gorliwe przewodnictwo, a Marszałek Sejm za ukończony ogłosił.

W dowód szczególniejszey życzliwości swojej, raczył N. Cesarz i Król Alexander pozwoić do sąsiedzkiej Polski nie tylko wywóz wszelkich fabrykatów i płodów Rzeczypospolitey Krakowskiej, lecz pozwoić iey nawet wyprowadzać z Polski i Rossyi liczbę zdalnych do rolnictwa koni.

R o s s y a.

Gazety Rossyjskie umieściły następujący Manifest Cesarzski, połączeni Ministerium spraw duchownych i oświecenia:

Z Bożey łaski

Alexander Iwsky,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy,
etc. etc. etc.

Pragnąc, aby Chrześcijańska pobożność zawsze była zasadą prawdziwego oświecenia, uznaliśmy za pożyteczną, połączyć sprawę Ministerium krajowego oświecenia ze sprawami wszystkich wyznań religijnych, w składzie

iednego Wydziału Rządu, pod nazwaniem: Ministerium Spraw Duchownych i Krajowego Oświecenia. Samo z siebie wypływa, że się do niego przyłączają i sprawy Najświętszego rządzącego Synodu, z warunkiem, izby Minister Spraw duchownych i krajowego oświecenia, w interessach tych, względnie do Synodu, rzeczywiście się w takim znajdował stosunku, w jakim jest Minister Sprawiedliwości względnie do rządzącego Senatu, iednakże oprócz rzeczy sądowych. Bieg tych ostatnich, przez szczegóły jest opisany w ułożonych dla tego Ministerium prawidłach.

Znajdując urządzenie tego Ministerium zgodnem z zasadami ogólnego ustanowienia Ministeriów, i rozważywszy opinię Rady Państwa, — potwierdziliśmy pomienione dla niego prawidła, wydające się z tym razem dla powszechney wiadomości i wykonania. — Rozdział spraw tego Ministerium na jego Wydziały i umieszczenie Urzędników, zostawiamy się uwadze i urzędzeniu Ministra Spraw duchownych i krajowego oświecenia.

W Moskwie dnia 24. Listopada (6. Grudnia) 1817.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarzskiej Mości ręką: Tak:

Alexander.

W dniach żałobnego obchodu za Tadeusza Kościuszkę, zebrano w Wilnie w kościołach katolickim i protestanckim 6,935 ZP. 10 groszy, które na ubogich, więźniów i szpitala rozdane zostały.

Takiż obchód odprawili Tatarowie wyznania machometanckiego, w meczecie swoim na przedmieściu Wilenskiem Łukiszkach, przy licznyim zgromadzeniu, Książęcia Lubeckiego Gubernatora Wileńskiego, Marszałków Guberskich Rapa i Romera, oraz wielu innych Obywateli i Dam, takż i wojskowych wysokich rang Officerów z Narodu Tatarskiego, całej parafii Obywateli; z innych Powiatów przybyli tegoż Narodu Kniaziowie, Murzowie, jako: były Szef Podpułkownik Ułan Polanski, Kapitan Kryczyński, Pułkownikowicz Korycki, Choraży Ułan. Przy tem nabożeństwie teyż parafii Molla, Daniel Szabłowski, przemówił po Polsku w te słowa:

„Bracia Muzułmani! Nieodrodni Synowie „tey Oyczyzny, na której mieszkacie! Nie „trzeba wam wyliczać nieskazitelných cnót, „mężstwa i zasług Wielkiego Męża, Tadeusza „Kościuszki; bo będąc pod kommandą ie- „go, patrzaliście na to, i z nim razem walczy- „liście za Oyczyznę: a kiedy podobało się „Bogu zawołać go do wieczności, znajdzie „tam towarzyszy swoich i podkommendnych; „my, na tym świecie na moment pozostali,

„modłmy się za duszę jego i wszystkich tych, którzy w obronie Ojczyzny na placu boju polegli.“

Modlitwa z Arabskiego na Polski język przytłumaczona:

„Boże jedyny, stworzycielu nieba i ziemi, wszędzie przytomny, wiadomy wszystkich skrytości ludzkich, nad miłosiernymi miłosierny, winy odpuszczający, prośby przyjmujący wszystkich tych, którzy cię za Boga i Pana uznają! wysłuchaj nasze modły, odpuść ułomności i grzechy Tadeuszowi Kościuszce i wszystkim tym, którzy za Ojczyznę polegli, a daj im miejsce w Królestwie niebieskiem, między miłośnikami twoimi. O co cię z duszy i serca pokornie prosimy.“

Żydzi modlili się także w synagogach swoich za Kościuszkę.

T u r c y a.

Pisma publiczne donoszą z Konstantynopola pod d. 25. Listopada co następuje;

Od kilku dni rozchodzi się tu pogłoska o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich między Turcyą i Persyą. Nie może to jednak mieć wielkich skutków. Abbas-Mirza, syn Szacha Perskiego, który się dawniej z oycem swoim poróżnił, napadł z Prowincyi Van na twierdzę pograniczną Turecką Bajazid. Tameczny Basza, zostając w dobrem porozumieniu z Szachem, dał dzielny odpór.

Nadeszła tu niedawno wiadomość, iż banda hulałów napadła z Morei na wyspę Tenedos, i miasto St. Nicolo zapaliła, w celu zrabowania mieszkańców, zajętych gaszeniem pożaru. Uzbierała tu galereę i bryg, które mają krażyć po Archipelagu.

Potwierdza się, iż miasto Vostizza, niedaleko Atenów, podczas mocnego trzęsienia ziemi, wodą morską zostało zalane, i przeszło 5000 mieszkańców życie utraciło.

Dnia 31. z. m. o godzinie wpół do 5tej z rana, dało się uczuć okropne trzęsienie ziemi w Smyrnie, iakiego od roku 1778 nie było. Trwało blisko 20 sekund. Dnia 2go b. m. było znowu drugie trzęsienie ziemi, lecz mniejsze. (Podług późniejszych wiadomości dało się uczuć w Smyrnie 40 razy trzęsienie ziemi do dnia 15. Listopada.)

Listy z Alexandryi w Egipcie pod d. 28. Października donoszą o zwycięstwie, które jeden z synów Baszy Egipskiego odniósł w Kraiu Yemen (południowej Arabii) nad Wehabitami. Zda się, iż wspomniany Basza chce rozciągnąć swoją władzę do większej części Arabii, i podbił już Medynę, Mekkę, Dschidda, i t. d. Podskarbi tego Baszy popłynął dnia 27. Października z Alexan-

dryi do Konstantynopola, dokąd powiódł dla W. Sułtana znaczne podarunki, szacowane przeszło milion piastrow. Jest między niemi siodło, które 110,000 piastrow kosztuje. Są także 3 słonie, 2 lwy i kilka pięknych koni.

Rozmaite Wiadomości.

Pisma peryodyczne zaczęły już wychodzić i w nayodleglejszych stronach Azji. W mieście Azji Rossyyskiej Kazaniu, wychodzi Tygodnik, którego redakcyą trudni się wyznaczona przez Uniwersytet Kommissya. W Astrachanie wychodzi polityczno-literacka gazeta w językach Rossyyskim i Ormiańskim, z kilku Professorow w Uniwersytecie Charkowskim połączyło się dla wydawania literackiego miesięcznika pod tytułem: Herold Ukraiński. — W Indyach Wschodnich wychodzą następujące gazety i dzienniki: The Indian Observer. — The Mirror. — The Bengal Hiccarrah. — The Calcutta Gazette (ta gazeta jest urzędowa). — The Madras Courier (w Madrasie). — The Bombay-Courier (w Bombay). — The Pinang-gazette (na wyspie, Xiążę Wallii). Pierwsze cztery wychodzą w Kalkucie, a trzy ostatnie w głównych miastach Gubernii Madraskiej, Bombayskiej i Malboroughskiej. Wszystkie te, w języku Angielskim wychodzące gazety, zawierają oprócz tego doniesienia, oznajmienia etc. w językach Perskim, Indyjskim i Bengalskim. Są jeszcze pisane gazety w językach Perskim i Indyjskim, które układają i rozdają pisarze nowin. W jednym z nowych dzieł Angielskich, umieszczone są wyimki z tych gazet.

Przyiechali do Lwowa dnia 21go Stycznia.

W. Rychlicki Franciszek, z Sielca Bienkowskiego. — W. Zaremba Rajetna, z Żółkwi.

Wyiechali ze Lwowa dnia 21go Stycznia.

P. Białostocki kupiec, do Polski. — W. Kaytanowicz, do Koltowa. — W. Radwański Wicenty, do Rossyi. — W. Stokowski Antoni, do Bukłowa. — W. Ubysz Felix, do Ostrowa. — P. Zieliński Józef kupiec, do Polski.
